

Grey Scale #13



DANES
-PICTA
COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



PROBLEMY DALEKIEGO WSCHODU

2.

GOSPODARCZA
i FINANSOWA
POTĘGA JAPONII

WARSZAWA - 1938



PROBLEMY DALEKIEGO WSCHODU

2.

GOSPODARCZA
i FINANSOWA
POTĘGA JAPONII

W A R S Z A W A — 1 9 3 8

PROBLEMY DALEKIEGO WSCHODU

2.

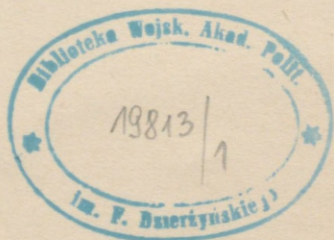
GOSPODARCZA
i FINANSOWA
POTĘGA JAPONII

W A R S Z A W A — 1 9 3 8

33.2

„Problemy Dalekiego Wschodu”

Administracja: P. A. P. Warszawa, ul. Marszałkowska 95.



S. A. Z. G. „Drukarnia Polska”, Warszawa, Szpitalna 12
w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.

WSTĘP

Wojna chińsko-japońska zrodziła żywą dyskusję w związku z pytaniem: jak długo mogą i potrafią prowadzić wojnę obie strony? W prasie zagranicznej, zwłaszcza angielskiej, przeważała opinia, iż Chiny, w razie przeciągania się konfliktu, będą w stanie prowadzić walkę w ciągu wielu lat, gdy tymczasem finanse Japonii ulegną załamaniu, co spowodzi za sobą ruinę życia gospodarczego w tym kraju i przyczyni się do podważenia jego potęgi militarnej. To też w niektórych kołach gospodarczych i politycznych sądzą, iż konflikt chińsko-japoński wpłynie hamująco na rozpęd polityki japońskiej w kierunku osiągnięcia hegemonii politycznej i gospodarczej we wschodniej Azji i na Pacyfiku.

Tymczasem już doświadczenie pierwszych miesięcy wojny wskazuje, że opanowawszy całe Chiny Północne oraz wybrzeża chińskie, Japonia odcięła Chiny od reszty świata, pozbawiając je głównych źródeł wpływów skarbowych (ceł morskich), oraz zamykając wszystkie drogi wymiany handlowej z zagranicą.

Jako słabą stronę gospodarki narodowej Japonii podkreśla się fakt, że kraj ten jest stosunkowo ubogi w surowce przemysłowe i skazany z tej racji na przy-

wóz ich z zagranicy. Opierając się na tym przypuszczano dawniej, że Japonii nie uda się rozbudować przemysłu; później, gdy rzeczywistość obaliła to przypuszczenie i wykazała imponujący rozkwit przemysłu japońskiego, szermowano w inny sposób: oto sukcesy swe w dziedzinie gospodarczej zawdzięcza Japonia jedynie chwilowemu wyczerpaniu gospodarczemu państw zachodnich, co nie zapobiegnie jednak wybuchowi kryzysu wcześniej czy później. Tyle słowa; fakty zadają tymczasem kłam mylnym przewidywaniom, bo nawet w latach kryzysowych, w okresie nieustającej depresji konkurencyjnej państw zachodnich, Japonia zwiększyła obroty w handlu zagranicznym a wraz z tym i swoją produkcję przemysłową.

W czasie wojny światowej i po niej Japonia stała się krajem wysoce uprzemysłowionym i to w sensie nowoczesnym. Naród japoński musiał przeć do rozwoju przemysłu, gdyż w przeciwnym razie byłby skazany na wymarcie wobec niedostatecznej ilości gruntów zdalnych pod uprawę. Nie można bowiem porównywać gęstości zaludnienia Japonii z zaludnieniem innych krajów, przede wszystkim zaś krajów europejskich, gdyż trzy czwarte powierzchni kraju zajmują góry wulkaniczne i jedynie około 15 proc. (czyli około 15 milionów hektarów) całego obszaru nadaje się do produkcji rolnej i leśnej. Dalej należy zaznaczyć, że większa część tej przestrzeni (około 8 milionów hektarów) pokryta jest lasami. Zatem rzeczywiste przeludnienie jest znacznie większe, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju, nie wyłączając Belgii.

W tych warunkach naród japoński miał przed sobą jedyne wyjście w rozbudowie przemysłu i w pozyskaniu rynków zbytu, uciekając się przy tym do zaciętej konkurencji z państwami europejskimi, któ-

re już oddawna opanowały wszystkie rynki światowe. Z drugiej strony, ze względu na stosunkowe ubóstwo swych zasobów surowcowych, Japończycy musieli również walczyć o dostęp do źródeł tych surowców.

To też problematyki polityki wewnętrznej i zagranicznej Japonii wyrastały organicznie z kwestii przebudowania, wyrażając się w walce o byt, w natężonej pracy i niesłychanym wysiłku umysłowym i fizycznym w celu stworzenia nowych źródeł egzystencji drogą ekspansji gospodarczej, przede wszystkim na kontynencie azjatyckim.

Z zadania tego naród japoński wywiązał się znakomicie, składając dowody niezwyklej żywotności, zadziwiającej pracowitości i żelaznej woli, zdobywając przy tym zaszczytne miejsce wśród najbardziej ucywilizowanych narodów świata.

Na drodze ku uprzemysłowieniu Japończycy wykorzystali najpierw swe własne, dość ubogie, źródła surowcowe, a następnie sięgnęli po surowce zagraniczne. Po uszlachetnieniu należało je wywieźć z powrotem za granicę, aby w ten sposób wyrównać bilans handlowy i płatniczy.

Wojna światowa dopomogła Japonii w jej świetnej karierze przemysłowo-handlowej. Zaabsorbowane wojną, wielkie państwa Zachodu musiały sprowadzać część niezbędnych produktów i wyrobów z zagranicy, nie mogąc zaspokoić o własnych siłach potrzeb milionowej armii i ludności. Japonia podjęła się, między innymi, wypełnienia części tego zadania. I to wyszło właśnie na dobre młodemu przemysłowi japońskiemu.

Sądzone wówczas, że korzystna dla Japonii koniunktura wojenna stanie się, po zawarciu pokoju, raczej przyczyną kryzysu. Istotnie, lata powojenne

a zwłaszcza straszliwe trzęsienie ziemi w 1923 r., które wyrządziło szkód na sumę z górą 10 miliardów jenów, zagroziły całemu dorobkowi gospodarczemu Japonii. Dzięki bohaterskiej odporności, ofiarności i karności zdołali Japończycy opanować zwycięsko rozpaczliwą sytuację. Nie dość na tym. Gdy w okresie ostatnich lat kryzysowych inne narody musiały zmniejszyć swą produkcję przemysłową i znalazły się w obliczu niebywałego wzrostu bezrobocia, Japonia, przeciwnie, zwiększyła w tych właśnie czasach zarówno produkcję przemysłową, jak i obroty towarowe z zagranicą, pomimo rozmaitych ograniczeń przywozowych i dewizowych, stosowanych przez inne państwa tak u siebie, jak i w swoich koloniach.

Aby ułatwić ekspansję na zewnątrz, musiała Japonia uciec się do obniżenia wartości swej waluty, jak również kosztów produkcji, co doprowadziło do oskarżenia jej o uprawianie dumpingu. Przekonano się jednak wkrótce, że nie ma tu podstaw do oskarżeń o dumping, który może być tylko środkiem przejściowym i tymczasowym.

Od chwili rozwoju przemysłu na czoło zagadnień japońskiej polityki gospodarczej i międzynarodowej wysunęła się sprawa zaopatrzenia się w liczne surowce, oraz wyżywienia ludności, której przyrost roczny sięga cyfry 900.000 osób.

I tutaj wkraczamy w dziedzinę zagadnień związanych z produkcją rolną oraz wydobywania surowców krajowych.

PRODUKCJA ROLNA

W produkcji rolnej, która interesuje nas jedynie z punktu widzenia wyżywienia ludności, główne miejsce zajmuje niewątpliwie kwestia produkcji ryżu, który stanowi najważniejszy artykuł żywnościowy. Istotnie, ze wszystkich zbóż chlebowych na produkcję ryżu przypada zwykle około 70% i jedynie reszta, czyli około 30% — na wszystkie inne zboża — pszenicę, żyto i jęczmień.

Otóż Japonia produkuje wszystkiego około 85 — 88% zapotrzebowania ryżu, resztę zaś importuje z własnych kolonii: z Korei i Formozy. W roku ubiegłym (1937) zbiory ryżu w samej Japonii wyniosły około 67 milionów koku (koku równa się 180 litrom). Konsumcja przypuszczalna wyniesie około 75 milionów koku. Ponieważ zapasy z roku poprzedniego wynosiły około 8 milionów koku, a przywóz spodziewany z kolonii oblicza się na 13,5 milionów koku, przeto przypuszczalna nadwyżka do przekazania na rok przyszły wyniesie kilka milionów koku.

W warunkach normalnych oblicza się spożycie ryżu wychodząc z założenia, iż wyżywienie jednej osoby wynosi około 1 koku na głowę. Rząd tokijski sądzi jednak, że obecnie, w czasie wojny, stosunek ten będzie nieco wyższy. Mimo wszystko zaopa-

trzenie ludności w główny produkt żywnościowy jest całkowicie zapewnione na cały rok bieżący (1938).

Urodzaj zeszłoroczny innych zbóż chlebowych wystarczy na całkowite pokrycie potrzeb konsumpcji ojczyściej. To też Japonia jest najzupełniej zabezpieczona, o ile chodzi o wyżywienie swej ludności.

Zresztą, w razie potrzeby, może Japonia wykorzystać również i zbiory Mandżurii, która jest typowym krajem rolniczym o znacznych nadwyżkach zboża na eksport.

Co do innych artykułów żywnościowych, zwłaszcza mięsnych, produkcja ich jest w Japonii nieznaczna i nie wystarczyłaby gdyby Japończycy nie spożywali ryb, których połów zaspakają wszystkie potrzeby kraju w tym kierunku. I pod tym względem nie napotka Japonia na żadne trudności.

Kwestię pozostałych produktów rolnych omówimy dalej, badając stan zaopatrzenia w różne kategorie surowców krajowych i zagranicznych.

ZAGADNIENIE SUROWCÓW

Japonia nie jest bardzo zasobna w surowce, niezbędne dla jej przemysłu. Potrafiła jednak wykorzystać w najwyższym stopniu i te szczupłe zasoby surowców, które w pewnych gałęziach przemysłu zaspakajają całkowicie lub częściowo zapotrzebowanie. Inne znów surowce musi Japonia sprowadzać, niekiedy nawet w 100% z zagranicy.

Dokładny obraz kwestii surowcowej i jej znaczenia dla przemysłu japońskiego maluje jeden z okólników miesięcznych z 1935 r. słynnej firmy japońskiej „Mitsubishi”.

Pierwsze z przytoczonych poniżej zestawień obrazuje wartość wyrobów przemysłowych oraz surowców, zużytych na ich produkcję w milionach jen, w okresie 1929 — 1934; dalej wartość importu ogólnego inclusive surowce w liczbach absolutnych, oraz w procentach; importu półfabrykatów, przeznaczonych do dalszego uszlachetnienia, oraz ich stosunek do ogólnej sumy przywozu:

	1929	1930	1931	1933	1934
Wartość wyrobów przem..	7.759	5.962	5.174	7.851	8.345
Wartość surowców	4.725	3.605	3.055	4.708	5.090
Wartość całego przywozu .	2.216	1.546	1.253	1.917	2.282
Wartość importu surowców	1.224	828	684	1.181	1.405
Procent w stos. do importu	55,2%	53,6%	55,4%	61,6%	61,3%
Wart. przywozu półfabrykat.	355	236	181	328	415
Procent w stos. do importu	16%	15%	14,7%	17,2%	18,2%

Z zestawień powyższych wynika, że wartość importu surowców i półfabrykatów, która wynosiła w 1929 roku 1.579 milionów jenów, stanowiła w porównaniu z ogólną wartością przywozu 71%, w 1934 r. — 1.815 milionów czyli 79,5% ogólnej sumy importu. Gdy porównujemy wartość wszystkich surowców i półfabrykatów, spożywanych rocznie w przemyśle japońskim z importem z zagranicy tychże produktów, widzimy, że udział surowców krajowych (japońskich) jest znacznie większy w stosunku do przywozu zagranicznego. Istotnie, w 1929 r. ogólna wartość surowców wyniosła sumę 4.725 milionów jenów, wartość zaś surowców zagranicznych—wszystkiego 1.579 milionów. W 1934 r. ogólna wartość surowców wyniosła sumę 5.090 milionów jenów, wobec 1.800 milionów przywozu. Stąd łatwo wywnioskować, że sama Japonia dostarcza zwykle około 65% potrzebnych jej surowców. Stan ten nie jest bynajmniej najgorszy. Jednak, jak zobaczymy poniżej, istnieją surowce krajowe, które pokrywają zapotrzebowanie przemysłu japońskiego w 100% oraz od 90 do 50%. Z drugiej strony są i takie surowce, których zapotrzebowanie uzależnia Japonię od zagranicy w rozmiarze od 10% do 100%.

Jeżeli uwzględnimy popyt i zaopatrzenie w 65 różnego rodzaju surowców, nie licząc w tym produktów żywnościowych, oraz podział ich w porównaniu z zapasami japońskimi, to okaże się, że możemy je podzielić w sposób następujący:

Kategoria A: surowce, które można eksportować i których produkcja przekracza 100%:

1. Surowce organiczne: jedwab surowy, oleje rybne, kamfora, mięta, oleje roślinne,

2. Surowce nieorganiczne: srebro, siarka, arsenik.

Kategoria B: surowce, w które Japonia zaopatruje się w 90 — 100%:

1. Surowce organiczne: skóry, drzewo, węgiel, asfalt, oleje do smarowania,

2. Surowce nieorganiczne: stopy żelaza, stal, bizmut, grafit, gips, kaolin, piaski krzemieniste, wapno, fluoryt i chryzolit, alunit (siarczany glinowo-potasowe), piryty i azot sztuczny.

Kategoria C: surowce, pochodzące po części z zagranicy oraz od 50 do 90% pochodzenia japońskiego:

1. Surowce organiczne: celuloza i jedwab sztuczny, parafina.

2. Surowce nieorganiczne: żelazo lane, miedź, chrom, sód, baryt.

Kategoria D: surowce, jakie Japonia produkuje jedynie w granicach od 10 do 50%:

1. Surowce organiczne: szczerbina, tłuszcze zwierzęce, muszle, juta i konopie, nasiona oleiste,

2. surowce nieorganiczne: ruda żelazna, żelaziwo, ołów, cynk, cyna, mangan, tungsten, molibden, sól morską.

Kategoria E: surowce sprowadzane prawie wyłącznie z zagranicy, z wyjątkiem 1 — 10%:

1. surowce organiczne: wełna, celuloza dla fabrykacji jedwabiu sztucznego, guma i żywica, garbniki, bawełna surowa, nafta,

2. surowce nieorganiczne: nikiel, antymon, rtęć, platyna, aluminium, mika, azbest, magnezyt, fosfaty, nitraty.

Tak więc posiada Japonia 8 rodzajów surowców, w ilościach wystarczających i przekraczających własne zapotrzebowanie, które może zatem eksportować; 17 rodzajów surowców, które zaspakajają prawie zapotrzebowanie krajowe; 9 rodzajów, co do których

zależna jest tyleż od zagranicy, co od własnej produkcji. Ilość surowców, które pokrywają w przeszło 50% potrzeby przemysłu krajowego, wynosi 34. Co do reszty, w liczbie 31 rodzajów, 17 surowców musi Japonia nabywać prawie całkowicie zagranicą, 14 zaś znajduje u siebie w kraju jedynie w granicach poniżej 50%. Wśród nich bardzo ważną rolę w przemyśle japońskim odgrywa bawełna, wełna i nafta.

Japonia wydaje olbrzymie sumy na sprowadzanie z zagranicy rozmaitych produktów żywnościowych, surowców i półfabrykatów. Tak więc w 1936 r. za sprowadzone artykuły zapłaciła Japonia 2.469 milionów jenów, podczas gdy w tym samym okresie nabyła gotowych wyrobów tylko na sumę 294 milionów jenów, czyli za sumę przeszło osiem razy mniejszą. Cyfry powyższe charakteryzują doskonale stopień uprzemysłowienia i strukturę gospodarki japońskiej. O rozwoju różnych gałęzi przemysłowych wyrobić można sobie pojęcie, przeglądając pozycje surowców w imporcie japońskim; największe pozycje ad valorem zajmują: bawełna (850 milionów jenów), wełna (201 miln.), nafta (130 miln.) i żelazo (147 miln.).

W wywozie odgrywają główną rolę wyroby z powyższych surowców, a więc wyroby włókiennicze, maszyny i stal. Poza tym Japonia eksportuje, jako największy w świecie producent tego artykułu, bardzo znaczne ilości jedwabiu surowego, jak również jedwabiu sztucznego, gdyż produkcja tego ostatniego stanęła w Japonii ostatnimi laty na wysokim poziomie.

Należy podkreślić tutaj z naciskiem fakt, iż Japonia uzyskuje niezbędne dla siebie surowce przeważnie w krajach nad brzegami Pacyfiku, znajdujących się bliżej portów japońskich; kraje te są zarazem najlepszymi odbiorcami japońskich artykułów

eksportowych. To właśnie wyjaśnia kierunek japońskiej ekspansji gospodarczej, której obiektem są kraje Dalekiego Wschodu oraz Australia i Ameryka. W sąsiadujących z nią Chinach i Mandżurii Japonia inwestowała już bardzo poważne sumy. Rzecz prosta, iż inwestycje te miały na celu głównie pozyskanie źródeł surowcowych oraz rynków zbytu.

Ponieważ ekspansja japońska spotykała się ze sprzeciwem ze strony Chin, w których komuniści, znajdujący się pod wpływem Moskwy, prowadzili rozległą akcję antyjapońską, musiała Japonia uciekać się już nieraz do użycia siły, aby uchronić swoje inwestycje od strat, obronić źródła surowców i rynki zbytu. To jest właśnie istotne i prawdziwe podłoże wszystkich zatargów wybuchłych w ostatnich latach między Chinami i Japonią. Powstanie niepodległego państwa Mandżurskiego, jak również i Mongolii Wewnętrznej, oraz wzrost wpływów Japonii w Chinach Północnych podyktowane były jedynie i wyłącznie względami gospodarczymi, nie zaś polityką zaborczą.

Według statystyki z roku 1935, około 94% 15-tu głównych surowców i 70% 13-tu półfabrykatów importuje się do Japonii z krajów leżących nad oceanem Spokojnym. W pierwszej kategorii importu udział Azji i Oceanii wyniósł 61%, udział zaś Ameryki — 39%. W drugiej kategorii produktów importowano najwięcej z Ameryki (67,4%), mniej zaś z Azji i Oceanii (32,4%).

Jeśli chodzi o surowce dla przemysłu włókienniczego i w szczególności o bawełnę i wełnę, to ze stref Pacyfiku importowano w 1935 r. na sumę 898 milionów jenów, czyli 92,7% ogólnego importu tych artykułów. Bawełnę sprowadza się mianowicie ze Stanów Zjednoczonych i Indyj, wełnę — z Australii i Nowej Zelandii. Inne zaś włókna — z Filipin, Chin

i Indyj. Musimy przy tej okazji dodać, że Japonia stara się zwiększyć produkcję bawełny w Chinach Północnych oraz organizować przeróbkę tego surowca na miejscu, zakładając fabryki włókiennicze na terenie Chin (w Tsingtao, Tien-Tsinie, Szanghaju itd.).

W tym samym roku importowała Japonia 73,5% metalów ze strefy Oceanu Spokojnego. Wartość ogólna tego przywozu wynosiła 282 miliony jenów. Japonia importuje 80% żelaza lanego i 10% stali w stosunku do zapotrzebowania krajowego przemysłu, a 90% żelaza przywozi się również z zewnątrz. W 1935 r. import żelaza i stali kosztował Japonię 207 milionów jenów, import zaś ze strefy Pacyfiku — 137 milionów. Stany Zjednoczone dostarczają 80% żelaza. Żelazo lane pochodzi z Indyj i Mandżukuo, ruda żelazna — z Melanezji, Chin, Australii i Filipinów. Poza tym 40% niezbędnej miedzi przywozi się głównie ze Stanów Zjednoczonych i Chili. Przeszło 90% ołowiu pochodzi również z importu, a mianowicie z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Azji i Oceanii.

Ta sama mniej więcej sytuacja powtarza się, gdy mowa o imporcie cyny, aluminium, cynku i niklu.

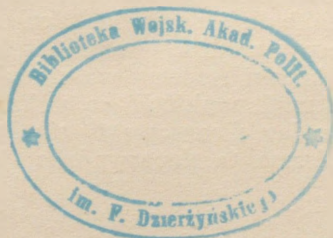
W 1935 r. importowała Japonia nafty i węgla na ogólną sumę 202 milionów jenów, w tym ze strefy Pacyfiku za 192 miliony jenów. Naftę dowozi się ze Stanów Zjednoczonych, węgiel zaś z Mandżukuo, Indochin, Chin. Należy przy tym zaznaczyć, iż Japonia sprowadza z zagranicy 80% nafty i 10% węgla.

Wreszcie zapotrzebowanie Japonii na kauczuk zaspakajają całkowicie Melanezja i Indie Holenderskie. Około 10% drzewa (budulca) importuje się z Kanady, Stanów Zjednoczonych i z Syberii.

Z tego wszystkiego wynika, iż Japonia jest, nie tylko z racji położenia geograficznego, lecz i interesów gospodarczych, krajem należącym *par ex*

cellence do strefy oceanu Spokojnego. Ponieważ Chiny a zwłaszcza Chiny Północne mogą przy odpowiednich inwestycjach dostarczyć Japonii szereg najważniejszych surowców, zwłaszcza węgiel, bawełnę i żelazo, oraz liczne produkty żywnościowe, przeto nic dziwnego, iż Japonia dąży do ekspansji w tym kierunku i do ścisłej współpracy gospodarczej z krajami w Azji wschodniej, z Chinami, Mandżukuo i z Mongolią. Dodajmy, iż Chiny posiadają największe podobno na świecie pokłady węgla.

Przejdźmy teraz od tych przesłanek do omówienia i oceny zainteresowań Japonii na terenach Chin Północnych.



INTERESY JAPONII W CHINACH PÓŁNOCNYCH.

Obecny zatarg zbrojny pomiędzy Chinami i Japonią powstał na skutek działań rządu chińskiego w celu zahamowania japońskiej ekspansji gospodarczej w trzech prowincjach północnych, (Hopei, Szansi i Szantung), gdzie Japonia posiada już oddawna bardzo rozległe interesy. Jest to kraj o obszarze około 680.000 klm kwadratowych z 78.000.000 mieszkańców. Kulturalne i gospodarcze ośrodki znajdują się w Pekinie, Tien-Tsinie i Tsingtau, w miastach o dużym znaczeniu handlowym i przemysłowym. Japonia związana jest z nimi gospodarczo od 50 prawie lat. To też udział handlu japońskiego w Chinach Północnych stanowi obecnie około 42 — 45% całego obrotu zagranicznego. Wartość eksportu japońskiego, przed bojkotem towarów japońskich w Chinach, wyrażała się w cyfrze od 32 do 35 milionów juanów. Ostatnio zaś obroty te spadły, naskutek bojkotu, o 34%.

Walcząc z bojkotem, poczyniła Japonia, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch lat, szereg posunięć politycznych i wojskowych dla zabezpieczenia w Chinach Północnych ładu i porządku. Popierała zatem ruch autonomiczny, zrodzony w tej części Chin głównie na tle niedawnej reformy walutowej, przeprowadzonej przez rząd nankiński za wskazówkami angielskiego doradcy finansowego, sir Fredericka Leith-Rossa. Reforma ta doprowadziła, jak wiadomo, do

zmonopolizowania w rękach rządu całego obrotu srebrem w kraju oraz do wycofania z obiegu srebrnej monety. Reforma spotkała się jednak ze sprzeciwem ze strony chińskich kół finansowych w Chinach Północnych. Na tym więc tle zrodziły się tendencje autonomiczne i powstał autonomiczny rząd północno-chiński, korzystający z poparcia Japonii.

Ekspansja przemysłowa i handlowa Japonii w Chinach Północnych znajduje swe oparcie w istnieniu w tym rejonie niewyczerpanych wprost pokładów węgla. Jeden z ekspertów oblicza je na 21 miliardów tonn, drugi zaś na 996 miliardów ton. Podobna rozbieżność w ocenie tłumaczy się głównie tym, że bogactwa mineralne Chin nie są jeszcze dokładnie zbadane. Największe pokłady węgla znajdują się w prowincjach Hopei, Szantung i zwłaszcza w Szansi. Produkcja węgla w Chinach Północnych zaspakaja już obecnie zapotrzebowanie całych Chin. W kopalniach węglowych północno-chińskich zatrudnionych jest obecnie około 175.000 robotników.

Według obliczeń ogólnych posiadają Chiny Północne wielkie pokłady rudy żelaznej, wyrażające się cyfrą około 180 milionów ton; w tym prowincja Hopei ma 41 milionów ton, Szantung — 14 milionów, Szansi — 30 milionów, Czahar — 90 milionów i Suiju-
ań — 10 milionów. Ostatnie dwie prowincje wchodzą w skład Mongolii Wewnętrznej.

Prowincje powyższe posiadają inne jeszcze surowce mineralne, roślinne i zwierzęce, jak to: naftę, sól, skóry, w szczególności wełnę i bawełnę, zboże i ryż (55% pszenicy chińskiej, 88% ryżu, 92% wełny i 60% bawełny chińskiej produkuje się w Chinach Północnych). Uprawa bawełny posiada, jak wiemy, olbrzymie znaczenie dla przemysłu włókienniczego Japonii, która musi sprowadzać cały ten surowiec z zagranicy. Stwierdzono również, iż plantacje ba-

wełny w Chinach Północnych mogą być znacznie rozszerzone.

Japońscy przemysłowcy zwrócili oddawna uwagę na możliwości rozwoju na miejscu przemysłu bawełnianego i pozakładali w Chinach Północnych, zwłaszcza w Tien-Tsinie i Tsingtau, liczne fabryki włókiennicze. Obecnie 70% przemysłu włókienniczego znajduje się w rękach Japończyków. Swoją wymowę ma fakt, iż w samym Tsingtau pracuje około 620.000 wrzecion, z których do Japończyków należy około 90%.

W sprawie inwestycji japońskich na kolejach, pożyczek, udzielonych rządowi prowincjonalnym i rządowi autonomicznemu Chin Północnych, oraz inwestycji w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych należy zaznaczyć, iż wynosiły one w 1936 r. około 1.155 milionów juań, wobec 700 milionów, inwestowanych przez Wielką Brytanię i mniejszych sum, inwestowanych przez inne państwa zachodnie.

Ze względu na tak wielkie inwestycje kapitałowe oraz wobec olbrzymich perspektyw rozwoju przemysłowego i rolniczego Chin Północnych, japońskie koła gospodarcze i finansowe nosiły się ostatnio (przed obecną wojną) z zamiarem założenia tam własnych banków, a to w celu finansowania dalszych inwestycji.

OLBRZYMI ROZWÓJ PRZEMYSŁU JAPONSKIEGO.

Dobrobyt narodu japońskiego oraz potęga gospodarcza i finansowa Japonii opierają się na stałym rozwoju przemysłu i na coraz bardziej rosnącym w związku z tym dochodzie narodowym. Można twierdzić z całą stanowczością, że Japonia przewyższyła już po dwóch pierwszych latach panujący dotychczas w większości krajów kryzys gospodarczy. W tym zaś celu zastosowała szereg energicznych zarządzeń o charakterze finansowym, handlowym i technicznym. Pierwszym posunięciem w tej dziedzinie była dewaluacja jena, przeprowadzona już w listopadzie 1931 (za przykładem Anglii, która wówczas obniżyła swój funt o 40%). Japonia poszła jeszcze dalej, bo jej waluta straciła na wartości 66% w porównaniu z parytetem złota.

Poza tym zwrócono specjalną uwagę na spotęgowanie eksportu, a to przez zdobywanie nowych rynków oraz rozszerzenie starych. Szukano również nowych źródeł zaopatrywania się w surowce. Jednocześnie uczyniono wszystko, by zmniejszyć koszty produkcji oraz utrzymać na niskim poziomie płace zarobkowe. W tym ostatnim wypadku państwo musiało wprowadzić specjalny system kontroli na rynku zbytu przedmiotów pierwszej potrzeby. W ten sposób przy taniej produkcji osiągnięto niskie ceny,

produktów, co umożliwiło towarom japońskim konkutowanie z każdym krajem i na wszystkich rynkach świata.

Ceny te były tak niskie, że z początku oskarżano Japonię o dumping. Przekonano się jednak prędko, że nie był to dumping, lecz logiczny efekt taniej robocizny i niskich cen na produkty żywnościowe. Do takiego rezultatu przyczyniła się również dyscyplina w społeczeństwie japońskim, jego zdecydowana wola samoobrony przed kryzysem i groźbą przeludnienia.

Badając u źródła kwestię pracy i płacy w Japonii, ekonomiści europejscy przekonali się, że robotnik japoński mimo niskich zarobków nie tylko odżywia się należycie, lecz nawet oszczędza (patrz Luchin, „Japon 1934”, Paris). Według autora japońskiego, Taoschi Asahi („The secret of Japan Trade Expansion”, Tokio, 1934), rodzina robotnicza, zarabiająca przeciętnie 83 jeny (około 150 złotych), miesięcznie, może zaoszczędzić około 10 jenów. Taniość robocizny japońskiej tłumaczy się tym, że w niektórych gałęziach przemysłu pracują przeważnie lub wyłącznie kobiety, których płaca we włókiennictwie wynosi około 20 jenów miesięcznie, t. zn. iż wynosi ona 7 razy mniej niż płaca robotnika angielskiego w Lancaster.

Autor francuski, Luchin, stwierdza również niezwykłą taniość w Japonii produktów pierwszej potrzeby (cena 1 kilograma ryżu, lub 1 kg mięsa wynosi około 30 groszy). Poza tym, dzięki łagodnemu klimatowi, robotnik japoński ubiera się również bardzo tanio. W rezultacie stopa życiowa robotnika japońskiego nie ucierpiała z powodu niskich płac, gdyż koszty utrzymania odpowiadają najzupełniej sile nabylczej szerszych mas ludności.

Wśród innych przyczyn, sprzyjających rozwojowi przemysłu japońskiego, należy wymienić i tą, że przemysł ten jest lepiej wyposażony technicznie, aniżeli

stare przemysły krajów zachodnich. Najnowsze urządzenia fabryczne pozwalają na powiększenie wydajności pracy robotnika japońskiego, w porównaniu z robotnikiem europejskim lub amerykańskim. Nie zapominajmy i o tym, że marynarka handlowa Japonii stosuje znacznie niższe niż gdzieindziej stawki transportowe.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach Japonia nie tylko walczyła zwycięsko ze skutkami kryzysu gospodarczego, lecz nawet potrafiła rozwijać wciąż swój przemysł, potęgując jednocześnie eksport.

Obliczono, że od 1909 do 1936 roku zwiększyła Japonia swą produkcję (w milionach jenów), w skali następującej:

	1909	1936
	÷	—
Rolnictwo	1.500	2.081
Przemysł	772	10.836
Górnictwo	103	504
Handel	68	335
Przemysł leśny .	115	297
Razem	2.500	15.055

Inne jeszcze zestawienie, w którym znajdujemy porównanie stanu gospodarczego Japonii ze stanem z okresu przed pierwszą japońsko-chińską wojną, (w 1893 r.), oraz przed wojną japońsko-rosyjską (w 1903 r.) obrazuje plastycznie i przekonywująco niezwykle postępy w życiu gospodarczym Japonii w ciągu ostatnich 44 lat (w tysiącach jenów):

	1893	1903	1936	1893 r.	1903 r.	1936 r. w porównaniu z
Obieg pieniężny	192.932	201.848	1.339.945	10,30	6,60	krot.
Zapasy złota .	85.929	116.962	1.425.689	16,50	12,20	„
Depoz. w bankach	11.479	751.428	13.968.323	25,30	18,50	„
Kapitał zakład. w						
przemysłe .	249.763	887.608	16.726.667	67,00	18,80	„
Handel zagran.	177.970	606.638	5.725.873	32,10	9,40	„
Budżet	192.351	509.817	4.61.0971	23,40	9,00	„

Z powyższej tabliczki można łatwo wywnioskować, iż Japonia spotęgowała swoją gospodarkę narodową, poczynając od 1894 — 95 r., 10, 60 i nawet 125-krotnie, w zależności od rodzaju przemysłu i produkcji. W porównaniu zaś z okresem wojny rosyjsko-japońskiej wzrost wyraża się pomnożeniem przez 6 aż do 18-tu.

ROZWÓJ HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Handel zagraniczny Japonii wykazuje pomimo kryzysu niebywały wzrost w ostatnich latach. Już w 1934 r. eksport japoński osiągnął poziom z 1928 r. i 1929 r., w roku następnym (1935) przekroczył ten poziom o znaczną sumę, a w 1936 r. osiągnął rekordową cyfrę, jak to wynika z danych statystycznych (w tysiącach jenów):

	Eksport	Import
1928	1.971.955	2.196.314
1929	2.148.618	2.216.240
1930	1.469.852	1.546.070
1931	1.146.981	1.235.672
1932	1.409.991	1.431.461
1933	1.861.045	1.917.219
1934	2.171.924	2.282.601
1935	2.499.073	2.472.236
1936	2.692.976	2.763.681

Przytoczone wyżej cyfry stwierdzają, iż bilans handlowy kształtuje się zwykle dla Japonii deficytowo. Jedynie w 1935 r. eksport wykazał nadwyżkę nad importem. Pomimo to bilans płatniczy wyrównuje się przy pomocy t. zw. wpływów niewidocznych, a mianowicie dochodów, płynących głównie z transportu morskiego, z ubezpieczeń, z przekazywania do kraju kapitałów przez Japończyków rezydujących zagranicą, z zysków od inwestycji japońskich poza krajem, i t. d.

Eksport japoński kieruje się głównie do krajów Dalekiego Wschodu i zwłaszcza do krajów azjatyckich, dokąd w 1936 r. wywieziono przeszło połowę towarów japońskich. Drugie po Azji miejsce zajmuje Ameryka, i na trzecim dopiero miejscu znajdujemy Europę.

Jeśli chodzi o import, Japonia przywozi tyleż z Azji co i z Ameryki. Europa i w tym wypadku zajmuje trzecie miejsce.

W eksporcie japońskim główną rolę odgrywają wyroby włókiennicze i jedwab surowy, w imporcie zaś — rozmaite surowce, zwłaszcza bawełna i wełna, jak to zaznaczono już szczegółowo w rozdziale poświęconym kwestii surowców.

Niezwykłe charakterystycznym zjawiskiem w historii rozwoju tak przemysłu jak i handlu zagranicznego Japonii jest zwycięstwo włókiennictwa japońskiego nad włókiennictwem angielskim, które od przeszło stu lat zajmowało przodujące miejsce w świecie. Otóż w ostatnich latach wywóz japońskich tkanin bawełnianych przewyższył eksport analogicznych wyrobów angielskich. Jednocześnie uzyskała Japonia przewagę nad włókiennictwem angielskim nawet w brytyjskich posiadłościach w Azji. Istotnie, Japonia wywiozła w 1935 i 1936 r. 2.725.105 i 2.707.799.000 jardów kw. tkanin, wówczas gdy angielski eksport wyniósł tylko 1.949.112.000 i 1.917.222.000 jardów.

BUDŻET, DŁUGI I WALUTA.

Finanse japońskie znajdują się od lat pod znakiem stałych zbrojeń, jak to się dzieje zresztą we wszystkich bez wyjątku mocarstwach zachodnich. Sytuacja międzynarodowa, w szczególności na Dalekim Wschodzie w związku z ożywioną propagandą komunistyczną i antyjapońską ze strony Moskwy, nieustające zatargi z Chinami, które reformowały swą armię w przewidywaniu starcia zbrojnego z Japonią, konflikt o Mandzurię w 1931 r., walki pod Szangha-
jem w 1932 r., wystąpienie Japonii z Ligi Narodów, zerwanie układu Waszyngtońskiego, olbrzymie zbrojenia sowieckie we wschodniej części Syberii i wreszcie obecna ekspedycja armii japońskiej w Chinach, wszystko to razem zmusiło Japonię do podjęcia olbrzymiego wysiłku finansowego, który doprowadził do podwojenia w ciągu ostatnich 8 lat wydatków państwowych. Dokładny obraz wzrostu budżetu daje poniższa tablica (w milionach jenów):

	Dochody	Wydatki
1930 — 31	1.596,9	1.557,8
1931 — 32	1.531,1	1.476,8
1932 — 33	2.045,3	1.950,1
1933 — 34	2.331,7	2.254,6
1934 — 35	2.246,9	2.163,0
1935 — 36	2.259,3	2.206,5
1936 — 37	2.305,2	2.311,5
1937 — 38	2.882,0	2.882,0

Parlament uchwalił w drugiej połowie 1937 r. specjalny kredyt w wysokości 2.540 milionów jenów na pokrycie wydatków związanych z wojną w Chinach.

Podkreślić należy, iż stały wzrost wydatków budżetowych Japonii jest wywołany potrzebami armii i marynarki. Kredyty na obronę państwa stanowią lwią część całego budżetu. Kredyty, które stanowiły w 1930 — 1931 r. tylko 27% całego budżetu, przed zatarciem z Chinami wynosiły już około 46%. Absolutna suma wydatków na utrzymanie armii i marynarki miała wynieść w 1937 — 1938 r. około 1.400 milionów jenów.

Wzrost wydatków budżetowych dokonywał się przeważnie drogą zaciągania pożyczek wewnętrznych, bez uciekania się do obciążenia nadmiernego ludności nowymi podatkami, jak to się czyni ostatnio w innych krajach.

Dług państwowy Japonii składa się przeważnie z długu wewnętrznego. Długi zewnętrzne wynoszą obecnie około 1.300 milionów jenów i zmniejszają się z roku na rok, gdyż rząd japoński nowych pożyczek tego rodzaju już nie zaciąga. Natomiast dług wewnętrzny zwiększa się stopniowo, a to z tego powodu, iż celem pokrycia deficytu budżetowego Japonia ucieka się najchętniej do emisji tak zwanych bonów deficytowych. W ostatnich latach emitowano tych bonów na sumę od 600 do 800 milionów jenów rocznie.

W 1914 roku ogólna suma długu wewnętrznego wynosiła 2.500 milionów jenów, w 1921 r. podniosła się ona do 3.140 milionów i w 1932 r., t. j. zaraz po zatarciu japońsko-chińskim o Mandżurię, do 6.200 milionów jenów. W dniu 31 marca (koniec roku budżetowego) 1936 r. dług wewnętrzny wynosił już 9.854 milionów, a w końcu 1937 roku budżetowego — 10.850 milionów

jenów. W marcu r. b., wobec dodatkowych wydatków na finansowanie wojny w Chinach oraz bieżącego deficytu budżetowego (około 800 milionów), ogólna suma długu wzrosła prawdopodobnie do cyfry 14.242 milionów jenów, czyli będzie się równała rocznemu dochodowi narodowemu, ocenianemu przez ekonomistów japońskich na okrągłą sumę 14 miliardów jenów. Należy zaznaczyć, że w tym ostatnim wypadku uwzględniono jedynie samą Japonię, bez Korei i Formozy, jako kolonii japońskich. W tych warunkach, i biorąc pod uwagę 100-milionową ludność cesarstwa Japońskiego, można przyjść do przekonania, iż długi Japonii są złejsze do zniesienia niż długi państw zachodnich.

Abstrahując od wojny z Chinami i związanych z nią dodatkowych kredytów nadzwyczajnych, stwierdzamy, iż zwiększenie długu państwowego Japonii postępowało równoległe ze wzrostem dochodu narodowego; wzrost ten wynosi około 500 — 700 milionów jenów rocznie.

Wzrost wydatków budżetowych, ani też związany z tym wzrost długu państwowego Japonii, nie narażają na szwank sytuacji gospodarczej i finansowej kraju; że tak jest, świadczy o tym fakt, iż waluta japońska nie ulegała od 1932 r. żadnym wahaniom. Jak twierdzą ekonomiści japońscy, stabilizacja jena utrzymana będzie bez względu na długotrwałość chińsko-japońskiego zatargu.

FINANSOWANIE EKSPEDYCJI JAPOŃSKIEJ W CHINACH

Przechodząc do kwestii finansowania przez Japonię ekspedycji wojskowej w Chinach, trzeba stwierdzić, iż parlament japoński wyasygnował w ubiegłym roku, w celu pokrycia wydatków wojennych, kredyty w wysokości 520 i 2.020 milionów jenów, razem 2.540 milionów jenów. Narazie rząd nie przedłożył parlamentowi nowych projektów kredytów, a że trudno przewidzieć jak długo może potrwać wojna, nie można przesądzać kwestii, ile będzie Japonię kosztował zatarg z Chinami. Jednak rząd tokijski oświadczał już niejednokrotnie, że gotów jest ponieść ofiary materialne dla zwycięskiego zakończenia wojny.

Liczni ekonomiści japońscy zastanawiali się nad kwestią finansowania wojny, dochodząc zgodnie do wniosku, iż państwo jest w stanie podjąć największy nawet wysiłek finansowy, gdyby wojna miała trwać kilka lat.

Ocenę możliwości finansowych Japonii ekonomiści japońscy opierają na następujących przesłankach: dobrobyt swój zawdzięcza Japonia przede wszystkim potężnemu, wciąż rozwijającemu się przemysłowi, rosnącemu nieustannie dochodowi narodowemu. Dochód ten oceniają oni na sumę 14 — 15 miliardów je-

nów rocznie. Jednocześnie zaś oszczędności złożone w bankach japońskich wynoszą obecnie około 20 miliardów jenów, przy czym roczny ich przyrost wynosi 1 miliard jenów. Poza tym ekonomiści japońscy biorą pod uwagę niezwykle szybki rozwój przemysłu, który jest decydującym czynnikiem w wojnach współczesnych. Przemysł japoński wzrósł od 1913 roku przeszło trzykrotnie (o 346%), gdy w tym samym czasie w przemyśle angielskim zaznaczył się spadek o 13% a w przemyśle amerykańskim wzrost zaledwie o 9%. W większym jeszcze stopniu wzrosły obroty w handlu zagranicznym Japonii, wkłady w bankach, kapitał akcyjny i t. d. Dzięki niezwykle rozpędowi, gospodarkę japońską cechuje w ostatnich latach stały postęp, pomimo srożącego się wszędzie kryzysu.

Dalej zaś ekonomiści japońscy, na poparcie swej tezy o możliwości podjęcia maksymalnych wysiłków finansowych, przytaczają cyfry, dotyczące ofiar materialnych mocarstw zachodnich podczas wojny światowej. Otóż mocarstwa te wydały na wojnę w ciągu 4 lat (1914 — 1918) około 44% całego narodowego majątku: Wielka Brytania 46,6%, Francja 55,9%, Włochy 41,8%, Rosja 45%, Niemcy 44,9% i Austro-Węgry 37,5%. Ponieważ majątek narodowy Japonii (bez Korei, Formozy i innych kolonii) jest obliczany na 120.000 milionów jenów, przeto Japonia może również się zdobyć, w razie nieodpartej potrzeby, na wydanie w ciągu 4 lat wojennych 52.800 milionów jenów, czyli około 13.200 milionów jenów rocznie. Tymczasem wojna w Chinach, która trwa już pół roku, kosztuje Japonię stosunkowo znacznie mniej, gdyż wyasygnowano na nią dotychczas przeszło 2,5 miliarda jenów. Zatym, gdyby wojna trwała jeszcze pół roku, pochłonięłaby nie więcej jak 5 miliardów jenów w ciągu roku.

Dodajmy w końcu, iż rząd japoński przedsięwzię-

rze już wszystko, aby ułatwić wysiłek finansowy. W tym celu został opracowany 4-letni plan gospodarczy, uwzględniający potrzeby okresu wojny. Plan ten przewiduje podniesienie wydajności ciężkiego (wojennego) przemysłu, rozwój przemysłu lekkiego, dla intensyfikacji handlu zagranicznego, przy jednoczesnym ograniczeniu importu i zwiększeniu eksportu, wzmożoną eksploatację bogactw naturalnych Japonii i Mandżukuo, systematyczną organizację pracy, racjonalizację warunków życia ludności oraz rozwój techniki, aby w ten sposób podnieść zdolność produkcyjną kraju.

Nie ulega wątpliwości, że znana karność i ofiarność narodu japońskiego, jego bohaterski patriotyzm i tradycyjne cnoty rodziny japońskiej ułatwią rządowi japońskiemu jego zadanie finansowania wojny bez względu na jej długotrwałość i koszty, których będzie wymagała.



P. P. DOM KSIĄŻKI
— ANTYKWARIAT —

❁ 072048



19813/

7